

# Sejm przyjął absurdalną zmianę definicji zgwałcenia

29 czerwca 2024

Wczoraj Sejm przyjął projekt nowelizacji Kodeksu karnego, zmieniający definicję zgwałcenia. Nowe przepisy budzą kontrowersje i krytykę ze strony ekspertów oraz części społeczeństwa, które obawiają się, że wprowadzone zmiany mogą negatywnie wpłynąć na relacje międzyludzkie oraz system prawny.

Nowelizacja wprowadza nową definicję zgwałcenia, która zakłada, że przestępstwem jest każde doprowadzenie do obcowania płciowego bez uprzedniego wyrażenia świadomej i dobrowolnej zgody. Oznacza to, że brak wyraźnej zgody na stosunek seksualny będzie traktowany jako gwałt. Wcześniejsza definicja opierała się na przymusie, groźbie bezprawnej lub podstępnie.

Krytycy nowelizacji wskazują na jej potencjalnie absurdalne konsekwencje. Zmiana definicji może prowadzić do sytuacji, w której każda relacja intymna bez wyraźnej werbalnej zgody będzie mogła być uznana za przestępstwo. To może zniechęcić ludzi do nawiązywania intymnych relacji z obawy przed nieporozumieniami i fałszywymi oskarżeniami. Interpretacja „świadomej i dobrowolnej zgody” w różnych kontekstach może być problematyczna i prowadzić do niejasności w praktyce sądowej.

Warto zauważyć, że projekt ustawy zakłada również surowsze kary za inne przestępstwa seksualne, w tym za doprowadzenie osoby do poddania się innej czynności seksualnej lub wykorzystanie bezradności ofiary. Te przestępstwa mają być teraz zagrożone karą od 2 do 10 lat pozbawienia wolności, co jest znaczącym zaostrzeniem w porównaniu do obecnych przepisów.

Projektodawcy, w tym posłanki Nowej Lewicy, argumentują, że

zmiany są niezbędne, aby lepiej chronić ofiary przestępstw seksualnych i zapewnić im sprawiedliwość. Anita Kucharska-Dziedzic, jedna z inicjatorek projektu, podkreśla, że nowelizacja ma na celu wyeliminowanie domniemania zgody na stosunek seksualny i uwzględnienie autonomii seksualnej kobiet.

Mimo szlachetnych intencji projekt spotkał się z ostrą krytyką. Eksperci zwracają uwagę, że nowe przepisy mogą prowadzić do licznych nieporozumień i trudności dowodowych w sądach. W praktyce udowodnienie braku zgody może być skomplikowane i wymagać szczegółowych dowodów, co może dodatkowo obciążać ofiary przestępstw seksualnych i system prawny.

Krytycy obawiają się również, że nowa definicja zgwałcenia może być wykorzystywana do fałszywych oskarżeń, co mogłoby zaszkodzić niewinnym osobom i prowadzić do licznych niesprawiedliwych wyroków. Istnieje także ryzyko, że zmiany mogą negatywnie wpłynąć na relacje międzyludzkie, tworząc atmosferę podejrzliwości i nieufności.

Zmiana definicji zgwałcenia jest kolejnym krokiem w kierunku dostosowania polskiego prawa do standardów międzynarodowych, w tym do postanowień Konwencji stambulskiej, która nakłada na państwa obowiązek zapewnienia ochrony ofiarom przemocy seksualnej. Jednakże, jak podkreślają eksperci, wprowadzanie takich zmian wymaga przemyślanej legislacji, która uwzględnia wszystkie możliwe konsekwencje i zapewnia spójność przepisów.

W kontekście debaty na temat zmiany definicji zgwałcenia pojawiają się również głosy, że konieczne jest edukowanie społeczeństwa na temat znaczenia świadomej zgody i promowanie kultury szacunku oraz odpowiedzialności w relacjach intymnych. Tylko w ten sposób można skutecznie zapobiegać przestępstwom seksualnym i chronić prawa ofiar.

Przyjęta przez Sejm zmiana definicji zgwałcenia budzi wiele

kontrowersji i obaw. Chociaż jej celem jest lepsza ochrona ofiar i dostosowanie polskiego prawa do standardów międzynarodowych, istnieje ryzyko, że nowe przepisy mogą prowadzić do nieporozumień, fałszywych oskarżeń i trudności dowodowych. Kluczowe będzie teraz monitorowanie wdrażania tych zmian i ich wpływu na system prawny oraz społeczeństwo.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](http://ZmianyNaZiemi.pl)